N^er 9. 20 Stycznia.

Rok 1829. Wtorek.



GONIEC KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY i LITERACKI.

IX. BULETYN
NOWOŚCI POLITYCZNYCH.

ROSSYA. *Teatr Woyny w Europie.* Nayświeższe listy nadeszłe z Warny do Odessy 31 Grudnia zawieraią co następuje: »Kontr-admirał Kumani, powrócił tu (do Warny) z dwoma działami i 100-u Turków zabranych do niewoli na wyspie *S. Jana.* Pokazanie się okrętów naszych przed *Burgas*, napędziło mocnego strachu turkom. Wielki Wezyr osobiście tam przybył. W dniu 18 Grud: jako uroczystości imienin N. Cesarza, okazałe tu obchodzoney, naprawiona przez woysko nasze twierdza, pobłogosławioną została.— Turcy dziwią się naszym robotom, i przyznaią, że Warna daleko dziś jest lepiey obwarowaną, niżeli była za ich rządów.— I w rzeczy samey, pomimo krótkości czasu, bardzo wiele zrobiono; bo nietylko, że mury podczas obleżenia pogruchotane, zupełnie teraz ponaprawiane zostały, lecz nadto, wiele nowych powstało. — *Bazardżik*, *Prawadi*, *Ghebedsche i Dewno*, również są umocowane, i mogłyby teraz wytrzymać obleżenie. Wczoray z rana dwóch lekarzów greckich stawiło się do naszych przednich straży. Byli oni przy Halilu baszy, który dziś na mieyscu Husseyna, wysłanego na dowódzcę woysk muzułmańskich do *Aidos*, jest s

raskierem Szumli. Wedle ich opowiadania, również jak mnóstwa Bulgarów, którzy do nas poprzechodzili, zbywa turkom na wszystkich potrzebach, i w woysku ich dużo ludzi wymiera. (*)

Dziennik Odessy z dnia 31 Grudnia, zawiera następujące urzędowe obwieszczenie: »Uwiadamia się handlujących, że P. Admirał Greigh, dowódzca naszey flotty na czarném morzu, odebrał rozkaz, ogłoszenia Bosforu za będący w stanie blokady; i dozwalania z tey cieśniny przypływania i odpływania takim tylko okrętom, które się do jednego z portów rossyjskich udawać, lub z tychże powracać będą i następnie zboża ani też nic takowego, co się wojenną kontrabandą nazywa, nieprzewozić. Pod imieniem rzeczoney kontrabandy są następujące przedmioty, jako to: Broń, kule, proch, siarka, saletra, i wszelkie rynsztunki woyskowe.«

Przez Berlin przejechało d. 13 Stycznia dwóch gońców do Paryża, francuzki i rossyjski, obadwa z Petersburga.

ANGLIA. *(Z Londynu 30 Grudnia.)* W sobotę d. 27. b. m. xiąże Wellington miał posłuchanie u króla w zamku Windsor; i zaraz nazajutrz, zwołał radę gabinetową w wydziale spraw zagranicznych, na którey się znaydowali

---

(*) Gazeta norymberska, mająca teraz przybrany tytuł: "Gońca pokoju i woyny,, donosi od granic tureckich, z dnia 10 Grudnia, że turcy ustawicznie od Sylistryi przeprawiają się za Dunay; że im się niedawno udało zabrać jeńców rossyjskich;-- że Sylistrya w ostatnich czasach bardzo wzmocnioną została;-- że tak nazwany przez rzeczoną gazetę: "bohatyr Sylistryi.,, Achmet basza, tamże dowodzący, został mianowany Hanem i baszą Rumelii, (w nagrodę zapewne deszczów, śniegów i mrozów, które tą razą uratowały Sylistryą);-- następnie donosi z Widdynu pod d. 18 Grudnia, że woysko rossyjskie na Wołoszczyznie ledwie 60,000 ludzi wynosi; (co bydź może: gdyż niewszystko przeszło na leże zimowe z prawego brzegu Dunaju, jako to dziś, w brew allarmom dawnieyszych niemieckich gazet wiadomo). -- Gazeta zaś powszechna niemiecka, donosi także z Widdynu, pod tytułem wprawdzie niepewnych pogłosek, wiadomości na pograniczu Serwii pod d. 27 Grudnia jak twierdzi rozpuszczone: że turcy uczynili na nowo poruszenia od Szumli i osadzili Bazardzik; (patrz nayświeższe u góry doniesienia z Warny), iż mówią także o potyczkach pomiędzy Warną i Hirsową. --- Gdy atoli rzeczone gazety całą prawie powagę swoich doniesień wspierają na listach od granic tureckich z Widdynu: bezstronny przeto czytelnik, raczy i to miasteczko tureckie policzyć do rzędu tych, któreśmy w pierwszym Buletynie Politycznym Nru 1 Gońca na rok bieżący, za siedliska Jadajakich konceptów nowiniarskich podali. -- Podług bowiem wszelkiego podobieństwa zgodnego z zdrowym rozsądkiem, wszystkie te wiadowości, zbite już poźnieyszemi, po dzień ostatni grudnia r. z., -- tylko własnym płodem wyżey wyszczególnionych gazet, usilujących znaczać się koniecznie świeżością nowin jednostronnych. P. R.

wszyscy ministrowie gabinetowi, obecni pod tę porę w stolicy. — Znowu znaczne bankructwa zaszły w tych dniach, a mianowicie dom wexlowy Remington, Stefenson, i kompanii, zaprzestał w dniu 27. b. m. płacić. Rowland Stefenson, zabrawszy 100,000 funtów szterlingów (4,000,000. złp:) zniknął tak nagle, że wszystkich strachem i podziwieniem napełnił. Miał on skrycie, pocztą o godzinie 12giey po północy umknąć ze swego domu, i żadney dalszéy niemożna było o nim powziąść już wiadomości. — (*Z Londynu* 2 *Stycznia.*) — Pogłoska o nastąpić mającem złożeniu godności wicekróla Irlandyi przez margrabiego Anglezea, niezasługuie na wiarę; a przynaymniey rzeczony margrabia jest dotąd w nayłepszey z xięciem Wellingtonem harmonii. Ostatnie listy z Gibraltaru, zawieraią pocieszaiącą wiadomość o ustawaniu tam coraz większem zarazy morowey.

Ucieczka bankiera Stefenson, jest przedmiotem powszechnych rozmów. Coraz wiecey odkrywa się summ, przez niego zabranych, tak dalece, że ogół podają teraz do 300,000 fs. (12,000,000. złp:) Ustanowiona jest nagroda 1,000 fs. za złapanie onego. Był on członkiem parlamentowym.

AMERYKA POŁUDNIOWA. Podług wiadomości nadeszłych z Vera Cruz do Londynu, kommodor Porter, wystawił 20 statków palnych, każdy o dwóch 42 funtowych moździerzach, z obiecaniem 200,000 piastrów nagrody temu, który potrafi spalić flottę hiszpańską admirała Labarde.

(*Z Kartageny* 25 *Października.*) Wczoraysze listy z Bogota, pod dniem 25 Września, donoszą o straceniu siedmiu spiskowych. Santander ma bydź na wygnanie skazany.

W Rzeczy pospolitey Chili, zaszły były także zaburzenia. Rokoszanie, już prawie całe woysko przeciągnęli byli na swoię stronę. Lecz stałość charakteru Prezydenta, zniweczyła wszystkie zamachy. Sprzysiężeni oddali się na łaskę, a woysko prosiło o przebaczenie; — porządek w jednym prawie dniu zawichrzony i przywrócony został.

FRANCYA. (*Z Paryża* 4 *Stycznia.*) W południe dnia 1 b. m. minister spraw zagranicznych Francyi hrabia *La Ferronais* zasłabł nagle w gabinecie królewskim. Goniec francuzki utrzymuje, że to był napad apoplexyi, i że ten szanowny minister będzie musiał z tego powodu opuścić swe urzędowanie; — atoli ostatnie wiadomości urzędowe zapewniaią: że nie jest w żadném niebezpieczeństwie i prawie zupełnie przyszedł na powrót do siebie. —

GRECYA. (*Z Paryża* 4 *Stycznia.*) Nadeszłe tu depesze od jenerała Maison, donoszące o stanie woyska francuzkie-

go, zawieraią między innemi ważną dla Grecyi wiadomość: że znany Reszyd basza, który w 4,000 woyska śpieszył był do Arty na pomoc Turkom, będącym w ustawicznych obrotach przeciw Grekom pod jenerałami Church i Jpsylanty, działaiącym teraz niemal zaczepnie, odebrał nagle rozkaz w drodze udania się z swém woyskiem do Konstantynopola.

List z Patras pod d. 11 Grudnia, donosi że tam, równie jak w innych twierdzach Morei, nie dawno przez Turków zaymowanych, pracują wciąż nad ich wyczyszczeniem i przyprowadzeniem do stanu mieszkalności. Miasta te zaludniaią się odtąd coraz bardziey. Po sto, dwieście, do trzechset domów drewnianych buduią w każdém co miesiąc. (!!) Handel na płody krajowe a mianowicie żywności, codziennie wzrasta. Powietrze tu mamy nayłagodnieysze, — przy naypięknieyszey pogodzie, ciepło do 16 stopni dochodzi. Grecy kochają francuzów, dla przykładney karności, jakiey udzielają im wzór z siebie.

HISZPANIA. (*Z Paryża 4 Stycznia.*) Nadeszło tu nadzwyczayne doniesienień: że król hiszpański, upoważnił swego ministra spraw zewnętrznych, do traktowania z dworem naszym o dług 80,000,000 franków winny Francyi. Corocznie opłacać ma Hiszpania 2,400,000 po 3 od sta procentów, i 1,600,000 na umorzenie kapitału. — (*Inne wiadomości nic ważnego nie zawieraią*).

PORTUGALLIA. (*Z Lizbony 20 Grudnia*). Dzisieysza gazeta dworska, zawiera buletyn z dnia 19 b. m. donoszący, że złamanie nogi D. Miguela zupełnie naprawione zostało, tak że nawet znaku tego nieszczęścia niepozostanie; i że wkrótce będzie mógł Infant bez naymnieyszego niebezpieczeństwa opuścić łóżko. — (*Z Paryża 4 Stycznia.*) Pogłoska o śmierci D. Miguela, rozeszła się na nowo w dzisieyszey giełdzie. Listy z Lizbony już po dniu 19 Grudnia datowane donoszą: że niechęć w woysku, od wielu dni dała powód do wielkiéy obawy o przyszłość, a ta powiększyła się jeszcze bardziéy od czasu, jak wykryto: że pólk, któremu straż pałacu Queluz powierzoną była, zbuntować się miał zamiar. — (*Z Londynu 2 Stycznia*). Mieszkańcy wyspy Terceira, rządzoney dotąd w imieniu młodey królowéy Maryi, przysłali iéy do Londynu adres z wynurzeniem swoiey wierności. — W Rio Janeiro znayduie się agent francuzki, który, jak utrzymują, ma zlecenie ofiarować cesarzowi D. Pedro pomoc ze strony Francyi przeciwko D. Miguelowi, jak tylko by jey odmówiła otwarcie Anglija; — i mówią że oko-

liczność ta, złagodziła ducha systemu angielskiego w tey mierze. —

(*Z Paryża 5 Stycznia.*) Dwa listy z Lizbony, pod dniem 16 i 17 Grudnia tu nadeszłe, donoszą co następuje: »*Jesteśmy »tu świadkami okropnego crisis! — więcey nie mogę WPanu »powiedzieć, bo i tak może za wiele już wyraziłem.*» Drugi zaś brzmi tak: »*Crisis o którém WPanu wczoray doniosłem, »okropnieysze jest jeszcze jak mniemano. Osoba wiadoma już »nieżyje,(*) (L'homme est mort).*» — Gazeta zaś codzienna francuzka, mówią inne pisma, donosi bezwstydnie, że D. Miguel d. 25 Grudnia dawał już publiczne posłuchanie w swoich pokojach. —

P. S. O buletynie zdrowia D. Miguela, (na wyżey tu wyrażonym,) donosi inny list prywatny z Lizbony d. 5 Stycznia do Paryża nadeszły, już dnia 20 grudnia datowany, w tych wyrazach: »Ogłoszony dziś 55ty buletyn, jest bez żadney wątpliwości fałszywy; ponieważ D. Miguel, w nocy z dnia 12 na 13 w nayokropnieyszych konwulsyach, zakończył życie. Tey chwili stronnictwo jego, toczy spór ze starą królową o ustanowienie regencyi. Królowa chce stanąć na czele rządu w imieniu Don Sebastyana, syna infantki Beiry; stronnictwo zaś gotowe jest raczey złączyć się ze stronnikami D. Pedra i oddać rządy państwa Infantce Maryi Izabelli, (**) w imieniu D. Maryi da Gloria i t. d.» —

HISTORYA NATURALNA

WIADOMOŚĆ O ROGU NARWALA,

Którego jeden exemplarz do Gabinetu Historyi Naturalney przy Uniwersytecie Jagiellońskim przez Stanisława Hr. Wodzickiego był ofiarowany.

Olbrzymia ta ryba jest gatunkiem wielorybów. Znajoma dawniey była pod imieniem morskiego Jednorożca, a do jey rogu, przesąd niezmierny przywiezywał szacunek, z powodu, iż takowy uchodził za uniwersalne lekarstwo; dla rzadkości zaś swojey niesłychaną sprzedawał się ceną.

Jakoż zawieszano go dawniey po gabinetach na złotych łańcuchach, wedle świadectwa *Spiesa* Archivische neben arbeiten, w poszycie 1 na karcie 69.

(*) Czytay urzędową wiadomość na początku artykułu z Lizbony 20 Grud. P. R.

(**) Tey samey, co przed powrotem D. Miguela była rejentką. P. R.

Margrabiowie Baraitscy (Bereitz) takowych rogów kilka w skarbcu swoim familijnym posiadają, a jeden z nich za niesłychaną cenę 60,000 talarów został nabyty.

Poźniey gdy się ci margrabiowie na Bielinie rozrodzili, przy działach przepołowiwszy róg wspomniony, przystępowali do tego czynu, z tak prawnemi formalnościami, jak gdyby chodziło o rozgraniczenie jakiego państwa

Że zaś współcześni lekarze, nieprzywięzują wiary do tego uniwersalnego lekarstwa, przeto ów morski jednorożiec stał się dziś mniey znaczącym. —

Poławia on się, lubo bardzo rzadko, w morzu lodowatem w okolicach Spitzberga.

(Wyjątek ten jest z *Malt Bruna* powszechney Ziemiopisowni, Tomu Vgo na karcie 292.) * * *

ROZMAITOŚCI.

Jerzy III król angielski, odwiedzał raz *Herszela*, gdy swóy teleskop urządzał. Że narzędzie to, było tyle obszerne, iż jeden człowiek nieco schylony, mógł przez nie przeyść; król więc chciał tego doświadczyć. Towarzyszący mu biskup, okazał chęć udania się za królem; lecz monarcha kazał mu koniecznie iśdź na przód, jako obowiązanemu z powołania, pokazywać królom drogę do nieba.

Listy z Tulonu do Paryża nadeszłe zawierają smutną pogłoskę: że fregata francuzka *La Surveillante* na którey się kontr-admirał *Lamarrant* znaydował, w przystani Lima, przez przypadkowe zapalenie prochów, w powietrze wysadzoną została!.

Zmarły hrabia Liwerpool w Anglii, zostawił 700,000 funtów szterlingów, czyli 28,000,000 zło: polskich.

Wspomnieliśmy już w Nrze 2 Gońca naszego za r. b. o niesłychaném morderstwie, popełnioném w Edynburgu, jedynie dla nikczemney sprzedaży trupów, do Anatomii. Oto są dalsze szczegóły odkryte w postępowaniu sądowém, przeciwko sprawcom, tey ludzkość oburzającey zbrodni. Oskarżone są o to trzy osoby, z których jeden tylko *Burke* na śmierć został skazany; — drugi bowiem nazwiskiem *Hare*, z powodu, że stawał sam jako świadek w tey sprawie, (*) ułaskawiony; — nakoniec Helena Disgal, trzecia osoba oskarżona, dla braku dostatecznego przeciw sobie świadectwa,

---

(*) Prawa angielskie, celem pewnieyszego odkrycia zbrodni, dozwalają w potrzebie, świadczyć współwinowaycom. Każdy zbrodniarz, który o popełnionem morderstwie lub kradzieży, chociażby sam czynnie do niey należał, byle niebył iey hersztem, doniesie rządowi, pewien jest zupełnego uwolnienia od kary. P. R.

od dalszego poszukiwania uwolniona. Te trzy niegodziwe osoby, tyleż razy dopuściły się swojéy zbrodni. Ostatnia, zupełnie udowodniona, popełniono na kobiecie mającey około lat 50. *Hare* powiada, że mieyscem obraném na tę straszliwą zagladę, było mieszkanie *Burka*; który tam za pomocą *Heleny Disgal* zwabiał nieszczęsne ofiary swey chciwości. Ułowionych w zdradzieckie sidła, między innemi jakiegoś niedołęgę, starano się upoić, i naówczas swoją piekielną sztukę, wykonywano na nich tak ostrożnie; iżby nayminieyszego nie było znaku gwałtowney śmierci. *Burke* dostawał za takowego trupa »nazywanego *subjectem*» 10 funtów szterlingów (400 złp.) — Sędzia czytający wyrok zbrodniarzowi *Burke*, mówi: że tak okrutna zbrodnia, niemiała dotąd przykładu w rocznikach Szkocyi. — *Burke* ma bydź stracony 28 Stycznia. Zostawał on niewzruszonym, tak w czasie inkwizycyi, jako też podczas kiedy mu sędzia czytał straszliwy wyrok, w którym wyrzucając mu srogość jego, dodał: »Rozumiem, że twóy szkielet, powinien będzie bydź zachowany, ażeby świadczył potomności o twoiey obrzydłey zbrodni.»

P.S. Wiadomy zbrodniarz *Burke*, wedle ostatnich doniesień z Londynu, pod dniem 2 Stycznia, którego naybaniebnieysza śmierć oczekuje, nie 3 ale 35 osób zamordował, dla obrzydliwey sprzedaży ich zwłok, do Anatomii. — W jednym z zakątów jego domu w Edymburgu, znaleziono stos butów, należących zapewne do zamordowanych ofiar tego potworu ludzkości. — Walter Skot, zwiedzający mieszkanie tego piekielnego zbrodniarza, wyznaje: że jego wyobraźnia nie iest dość silną, do opisania całey okropności tey jaskini zbóieckiéy!....

W Paryżu sławny rzeźbiarz Dawid, pracuje teraz nad posągiem P. *Stael*, sławnéy autorki wielu dzieł, w naturalney wielkości.

Paryzkie teatra w ciągu upłynionego roku, wystawiły 165 nowych sztuk, iako to: 5 tragedyi. 7 dram, 19 komedyi, 13 oper, 21 melodram, 96 wodwillów, i 4 balety pantomiczne. — W pałacu króla angielskiego w Windsor, ma bydź w krótce dany *bal dziecinny*, na cześć młodéy królowey portugalskiey.

W Ferrarze, naylichszy rzemieślnik nosi szpadę u boku. Jest to skutkiem odwiecznych przywilejów, bydź może dla tego, że tu sławne niegdyś były fabryki tego rodzaju broni.

Rzeka Velino, biorąca swoje źródła z Apeninów, ma w sobie to szczególnego; że nayprzód płynie wolnym spadkiem, — ale naraz niestarczy jey koryta, — i wpada wprzepaść głęboką na 150 łokci, z taką gwałtownością, że część spienioney wody na mgłę rozbitey, ulatuje z powietrzem.

Długość kościoła rzymskiego S. Piotra, ma 375; — szerokość 262, — wysokość zaś od posadzki do szczytu 225 łokci.

STATYSTYKA FRANCYI.

Francya posiada 6,073,400 sztuk bydła rogatego: — roboczych koni, mułów i osłów ogółem 1,872,617; — koni do robót nieużywanych 250,000. Liczba gmin wynosi 39,381, to jest 1 miasto Paryż, 85 miast departamentowych, 376 podprefekturalnych, 540 innych pomnieyszych; — 476 miasteczek, i około 38,000 wsiów. W tych gminach znayduie się szkółek początkowych dla chłopców 24,000.

LOTERYA LICZBOWA

WE FRANCYI.

Obraz dwunastoletni stawek, wypłat, i zysków na rzecz rządu, z loteryi liczbowey, — dowodzący, że rząd w ogólności mało co wyżey nad ¼ wygrywa, jedno z pism publicznych francuzkich wystawia jak następuje:

Rok.	—	Stawka.	—	Wygrano.	—	Rząd zyskał.
1816	—	42,453,015	—	29,111,207	—	13,235,968
1817	—	47,987,875	—	37,631,966	—	10,533,279
1818	—	58,867,197	—	43,636,384	—	15,242,653
1819	—	53,609,933	—	42,971,190	—	10,642,983
1820	—	57,621,900	—	35,476,692	—	22:1530.18
1821	—	51,401,276	—	37,129,171	—	14,278,295
1822	—	52,363,133	—	34,837,508	—	17,525,625
1823	—	59,403,722	—	33,200,253	—	16,203,479
1824	—	50,909,529	—	38,161:907	—	12,251,362
1825	—	57,256,801	—	41,251,412	—	15,507,449
1826	—	51,354,765	—	39,452,959	—	11,901,806
1827	—	. . . .	—	. . . .	—	11,303,000

Dziennik ten wychodzi, co Wtorek, Czwartek i Sobotę o god: 6 w wieczór, w drukarni braci *Gieszkowskich*. Prenumerata kwartalna Złp. 9. w mieyscu pojedynczy numer gr. 10, w królestwie polskiém z pocztą Złp. 14.